

ANDRZEJ S. DYSZAK

ORCID: 0000-0002-2054-1192

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz
dyszak@ukw.edu.pl

Z badań leksyki barw w poetyckich juveniliach Jarosława Iwaszkiewicza

Słowa kluczowe

język poetycki, leksyka barw, wykładniki koloru złotego, wykładniki koloru żółtego

Keywords

poetic language, lexis of colours, exponents of colour gold, exponents of colour yellow

Poetyckimi juveniliami Jarosława Iwaszkiewicza (mimo że debiutował wierszem *Lilith* w 1915 r.) można nazwać trzy pierwsze tomy jego wierszy powstałych w latach 1919–1925¹, zatytułowane w kolejności: *Oktostychy*, *Dionizje* i *Kasydy zakończone siedmioma wierszami*² (dalej jako *Kasydy*), które to – jak stwierdził Jerzy Kwiatkowski – „zamykają w sobie młodość poetycką Iwaszkiewicza”³, dodając dalej, iż poeta zastosował w nich „chwyt intensyfikacji koloru, przydając tym wierszom oryginalności i znacząc je Iwaszkiewiczowskim piętnem”⁴. Właśnie wrażliwość na barwy (obok wrażliwości na dźwięki, zapachy i smaki) była – zdaniem Joanny Matyskielny – tym, co w poezjach Iwaszkiewicza urzekło Czesława

¹ Poeta był już wówczas dojrzałym mężczyzną, bowiem urodzony w 1894 r. pisał je, mając lat ponad dwadzieścia i będąc człowiekiem ustabilizowanym życiowo (w latach 1923–1925 pełnił funkcję sekretarza marszałka sejmu Macieja Rataja), a ostatni z tych tomów ukazał się, gdy Iwaszkiewicz ukończył lat trzydzieści.

² Jarosław Iwaszkiewicz, *Dziela zebrane*, t. 5: *Wiersze*, cz. 1 (Warszawa: Czytelnik, 1977), 83–172.

³ Jerzy Kwiatkowski, „Iwaszkiewicza księga przemian”, *Pamiętnik Literacki* 60 (1969), 3: 139.

⁴ Tamże, 143–144.

Miłosza i co tenże – podobnie jak J. Kwiatkowski – uznał za wyraz ich oryginalności i nowatorskości, także zmysłowości⁵. Zdaniem późniejszego laureata Nagrody Nobla „wiersze Iwaszkiewicza to morska zieleń i złoto owoców”⁶, natomiast Tomasz Wroczyński, charakteryzując leksykę *Oktostychów*, napisał: „Poeta wynajduje barwy rzadkie, powiedzielibyśmy – o kolorystyce wyrafinowanej, skrajnie estetycznej: barwy topazowe, liliowe, laurowe, kremowe”⁷. Wszakże stwierdzenia te tylko częściowo pokrywają się z tekstowymi faktami w wierszach będących przedmiotem niniejszej analizy, co ilustruje fragment utworu *Usta fanatyków* z tomu *Dionizje*, zatytułowany *Intermezzo*⁸, który jest też przykładem nagromadzenia leksykalnych wykładników kilku barw:

*Rozmowa: „Kochanie rzecz wartościowa” – „Ach,
wierzę, zupełnie wierzę!*

Ale wśród róż purpurowych różowo-złociste wieże.

*Lub fioletowa papuga, która po włosku mówi
Chowana i opuszczona w złocistej farmie w Peruwji?*

*Na białych zaspach śniegu liliowe jedwabne wstążki,
Albo wśród czarnych pól, w stare wtulona książki*

*Dziecięcia złota głowa?”
„Świetne – ach, świetne Słowa!”*

W cytowanym wierszu poeta rzeczywiście – jak napisał T. Wroczyński – posługuje się barwami „topazowymi” (por. *różowo-złociste wieże, złocista farma*)⁹ i „liliowymi” (por. *fioletowa papuga, liliowe wstążki*)¹⁰. Wykładniki kolorów „laurowych” i „kremowych”, któ-

⁵ Por. Joanna Matyskiela, „Pierwsza literacka miłość – Czesław Miłosz wobec wczesnej twórczości Jarosława Iwaszkiewicza”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia*, XXXII, Sectio FF *Philologiae* (2014): 34.

⁶ Barbara Toruńczyk, wybór, układ i red., *Czesław Miłosz, Jarosław Iwaszkiewicz. Portret podwójny. Wykonany z listów, wierszy, zapisków intymnych, wywiadów i publikacji*, oprac. i przypisy Robert Papieski (Warszawa: Fundacja Zeszytów Literackich, 2011), 151.

⁷ Tomasz Wroczyński, „O twórczości Jarosława Iwaszkiewicza”, *Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza* 29 (1994): 90.

⁸ Wszystkie cytowane w niniejszym artykule fragmenty Iwaszkiewiczowych juveniliów pochodzą z ich zbiorowego wydania w *Dzielałach zebranych* (zob. wyżej przypis 2). Przy poszczególnych cytatach odsyłam zatem tylko do tytułów wierszy i zbiorów, z których pochodzą.

⁹ Pod hasłem *topazowy* w SW brak definicji – tam tylko informacja „przym. od Topaz”; w SJPD odpowiednia definicja także odsyła do znaczenia rzeczownika *topaz* – tam jako barwę topazu wskazuje się kolor żółtawy (na kolor złocisty wskazuje się we współczesnej definicji przymiotnika *topazowy* w USJP, zob. 2. książk. «przypominający kolorem topaz; żółtawy, **złocisty**», podkr. moje – A.S.D.).

¹⁰ Przymiotniki *liliowy* i *fioletowy* odnoszą się do podobnych barw (może właściwiej byłoby je nazwać *fioletowymi* niż *liliowymi*), zob. definicję przymiotnika *liliowy* np. w SJPD: *liliowy* II «**jasnofioletowy**, jasnofiołkowy, koloru wrzosu, bzu; lila» (podkr. moje – A.S.D.; w SW kolor *liliowy* jest utożsamiany tylko z kolorem białym, a nawet śnieżnym).

rych tu brak, w innych utworach juveniliów pojawiają się rzadziej, podobnie jak wykładniki „morskiej zieleni”, na którą wskazał Czesław Miłosz, choć trzeba zauważyć, że we wszystkich międzywojennych tomikach poezji Iwaszkiewicza zieleń jest drugim najliczniej (po czerni) występującym kolorem¹¹.

Przyjrzyjmy się zatem wszystkim barwom, jakie zostały wyrażone w Iwaszkiewiczowskich juveniliach za pomocą językowych środków leksykalnych, pogrupowanym zgodnie z ich odcieniami: 1) czarna, 2) szara, srebrna, siwa, 3) piaskowa, kremowa, mleczna, biała, 4) sina, szafirowa, ultramaryna, niebieska, lazuruwa, modra/błękitna, turkusowa, 5) szmaragdowa, zielona, seledynowa, oliwkowa, 6) żółta, cytrynowa, złota, złocista, bursztynowa, 7) pomarańczowa/oranż, 8) cielista, koralowa, ruda, brązowa, brura, 9) cynobrowa, czerwona, krwista, 10) różowa, 11) liliowa, fiołkowa, fioletowa, purpurowa¹². Poza nimi występują tam jeszcze odwołania do barw: krasnej, płomienistej, rumianej i śnieżnej¹³. W SW znaczenie przymiotnika *krasny* jest wyjaśniane za pomocą innych przymiotników wyrażających różne kolory, por. 1. *czerwony, różowy, rumiany, szkarłatny, ponsowy*, ale już w SJPD jego zakres znaczeniowy został ograniczony, por. «czerwony, jaskrawo czerwony, barwny». Definicja znaczenia przymiotnika *płomienisty* w SW nawiązuje do koloru płomienia, zob. 3. *odznaczający ś. kolorem płomienia*¹⁴, *jaskrawo-czerwony*. Znaczenie przymiotnika *rumiany* w słownikach współczesnych Iwaszkiewiczowi wiąże się z kolorem czerwonym, por. *czerwony, ponsowy...* (SW) i «czerwony, [...] zaczerwieniony [...]» (SJPD). Barwa wyrażana przez przymiotnik *śnieżny*, zgodnie z jego znaczeniem strukturalnym, związana jest z kolorem śniegu. W SW pod odpowiednim hasłem odsyła się do wyrażenia „Śnieżno biały”¹⁵.

Niektóre z wymienionych kolorów występują w wierszach składających się na tytułowe juvenilia pod innymi nazwami (synonimicznymi – jak wskazują definicje słownikowe znaczeń odpowiednich przymiotników), a mianowicie krwisty jako *krwawy*¹⁶ i różowy także jako *różany*¹⁷. Co ciekawe, przymiotniki *smagły* i *śniady* odnoszą się do koloru (jasno)brązowego lub (jasno/brudno)brunatnego¹⁸.

¹¹ Kwiatkowski, „Iwaszkiewicza księga”, 145, przypis 9.

¹² Por. *Kolory według odcieni*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_kolorów.

¹³ Tych czterech barw, wyrażanych przez Iwaszkiewicza odpowiednimi przymiotnikami (*krasny, płomienisty, rumiany, śnieżny*), nie uwzględnia internetowa *Lista kolorów* (zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_kolorów).

¹⁴ Podobnie w późniejszym SJPD: 2. «taki jak płomień, mający barwę płomienia; [...]».

¹⁵ Por. też definicję znaczenia omawianego przymiotnika w SJPD (znaczenie 2.): «biały jak śnieg; **śnieżnobiały**» (podkr. moje – A.S.D.).

¹⁶ Por. definicję jego znaczenia w SW: 12. *krwawoczerwony, koloru krwi*.

¹⁷ Por. definicję jego znaczenia w SW: 2. *koloru róży, różowy* (podkr. moje – A.S.D.).

¹⁸ W SW *smagły* to *smagławy, śniady, czarniawy* (zob. zn. 2), a *śniady* to *brudno-brunatny, smagławy, ciemnawy* (zob. zn. 1). W definicji znaczenia przymiotnika *smagły* w SJPD mowa jest o barwie brązowej i w funkcji definiensa pojawia się (podobnie jak w SW) przymiotnik *śniady*, z kolei w definicji tego przymiotnika – odwrotnie: pojawia się przymiotnik *smagły*, ale kolory, jakie tam się wymienia, to brązowy i jasnobrunatny. Warto w tym miejscu zauważyć, że współczesne definicje znaczeń obu przymiotników

Warto w tym miejscu jeszcze zwrócić uwagę na oddzielenie – w prezentowanej gamie barw – koloru złotego (jaśniejszy) i złocistego (ciemniejszy). Odpowiadające im przymiotniki (*złoty, złocisty*) są wszakże w przywołanych już słownikach ujmowane jako synonimiczne¹⁹.

Wśród 42 kolorów, jakie znajdują swoje wykładniki w utworach poetyckich ze wskazanych wyżej tomów, najczęściej występują kolory biały wraz z mlecznym i śnieżnym (57 razy) oraz czarny (55 razy), ale za dominującą trzeba uznać barwę złotą wraz z barwą złocistą (pojawiają się odpowiednio 44 i 16 razy), obok których można jeszcze wymienić inne barwy z pola odcieniowego koloru żółtego, a więc przede wszystkim samą barwę żółtą (14 razy) oraz rzadziej wyrażane: cytrynową (2 razy) i bursztynową (1 raz). Procentowo rzecz ujmując, wykładniki kolorów złotego, złocistego/topazowego, żółtego, bursztynowego i cytrynowego stanowią 18% użyć wszystkich wyrazów odnoszących się do barw (dla porównania: wykładniki koloru białego to niespełna 14% wszystkich analizowanych użyć, a wykładniki koloru czarnego – prawie 13,5%). Potwierdza to obserwację J. Kwiatkowskiego, który stwierdził, że „w *Oktostychach* i *Dionizjach* kolor złoty zajmuje miejsce pierwsze”²⁰, sugerując, że jest ono wynikiem obsesji poety dotyczącej tej barwy, która przywodzi na myśl ikony i bizantyjskie malarstwo²¹. To spostrzeżenie poetycko ujął Czesław Miłosz, pisząc o Iwaszkiewiczu w ten sposób: „jego pióro zdobi wiersz złotą sztukaterią”²².

Ze względu na wskazaną przewagę kolorów złotego i złocistego w poetyckich juveniliach Iwaszkiewicza, przedmiotem opisu w dalszej części artykułu będą wykładniki obu tych barw oraz wymienionych wyżej kolorów do nich zbliżonych (żółtego, cytrynowego i bursztynowego). Można uznać, że wszystkie odpowiednie leksemy tworzą wspólne pole

przynoszą potwierdzenie ich semantycznych związków z kolorem oliwkowym (lub oliwkowobrazowym), por. w USJP: *smagły* a) «o człowieku: mający ciemną, **oliwkową** cerę, skórę» i b) «o twarzy, cerze itp.: ciemny, **śniady, oliwkowy**», *śniady* a) «o człowieku: mający ciemną, opaloną skórę, mający cerę o odcieniu jasnobrązowym lub **oliwkowobrazowym; smagły**» i b) «o skórze, cerze itp.: mający odcień, barwę jasnobrązową lub **oliwkowobrazową; smagły**» (podkr. moje – A.S.D.).

¹⁹ Zob. definicję znaczenia przymiotnika *złoty* w SW, gdzie w funkcji definiensa pojawia się tylko przymiotnik *złocisty*. W SJPD występuje on jako dodatkowy element definiujący po definicji rozczłonkowanej.

²⁰ Por. Kwiatkowski, „Iwaszkiewicza księga”, 145, przypis 9. Badacz ten, analizując wszystkie międzywojenne tomiki poetyckie Iwaszkiewicza, ustalił liczbę około 125 wystąpień koloru złotego. Według moich obliczeń kolor złoty (wraz ze złocistym) w obu wymienionych tomach został wyrażony 52 razy (dla porównania: kolor biały wraz z mlecznym i śnieżnym oraz kolor czarny pojawiły się odpowiednio 40 i 43 razy).

²¹ Por. tamże, 145. O nawiązaniach „do bizantyjskiej ornamentyki”, imitującej „bogactwo i przepych przedstawień ikonograficznych”, pisze również, w odniesieniu do *Oktostychów*, T. Wroczyński (zob. tenże, „O twórczości”, 90). J. Kwiatkowski stwierdza także, iż „Iwaszkiewicz należy do nielicznych w literaturze polskiej pisarzy, których twórczość inspirują prądy płynące z owych dwu źródeł. Do pisarzy, u których Rzym spotyka się z Bizancjum” (Kwiatkowski, „Iwaszkiewicza księga”, 145), uznając za najważniejsze dla twórczości poety „zjawiska świadczące o wpływie głęboko pojętej kultury wschodniochrześcijańskiej” (tamże). Syntezę tradycji Bizancjum i Rzymu dostrzega się w przedostatnim tomie poezji Iwaszkiewicza, jakim jest *Mapa pogody* z 1977 r. (zob. *Jarosław Iwaszkiewicz*, dostęp 2.09.2019, <https://kplp.pl/iwaszkiewicz/>).

²² Toruńczyk, *Czesław Miłosz, Jarosław Iwaszkiewicz. Portret podwójny*, 158.

leksykalno-semantyczne ze względu na ich związek z kolorem (odcieniem) żółtym²³. Będzie to opis formalno-semantyczny, zgodny z zasadami gramatyki stylistycznej, bez rozpatrywania funkcji poetyckiej użytych środków językowych. Analiza wskazanego pola przebiegać będzie zarówno w ujęciu paradygmatycznym, jak i syntagmatycznym. Jej wyniki zostaną porównane z wynikami badań Mirosławy Białoskórskiej, która w swojej najnowszej monografii²⁴ pokazała barwę złotą (z jej wszystkimi odcieniami) jako dominantę w kreacji świata przedstawionego liryków Leopolda Staffa²⁵.

Przyjrzyjmy się najpierw wszystkim leksemom, których Iwaszkiewicz użył do wyrażenia barw złotej, złocistej, żółtej, bursztynowej i cytrynowej. Najwięcej jest przymiotników, które wraz z nielicznymi przysłówkami stanowią prymarne wykładniki predykatów jakościowych, jakimi są barwy. Są to leksemy *złoty*, *złocisty*, *topazowy*, *żółty*, *bursztynowy*, *cytrynowy*, użyte 62 razy, w tym 7 razy w złożeniach: z przymiotnikowymi wykładnikami innych kolorów, por. *biało-złoty*, *różowo-złocisty*, z nazwami obiektów charakteryzowanych za pomocą koloru, por. *złotolisty*, *złotooki*, *złotowłosa*, *żółtooki*, z innym przymiotnikiem, por. *żółto-jedwabny*. Przysłówek *złoto* wystąpił dwukrotnie, a przysłówek *złociście* został użyty tylko jeden raz. Wtórne wobec przymiotników rzeczowniki, jak *złoto* (← *złoty*), *złocistość* (← *złocisty*), *żółtość* (← *żółty*), zostały użyte dziewięciokrotnie. Spośród dwóch czasowników (także wtórnych wobec przymiotników, por. *złocić* ← *złoty* i *żółcić* ← *żółty*), *złocić* został zrealizowany dwukrotnie: raz jako imiesłów *złocony*, drugi raz jako imiesłów *złocąc*, a *żółcić* wystąpił jednokrotnie w formie trzecioosobowej, por. *żółci*. Łącznie wszystkie wyekscepowane leksemy (w odniesieniu do barw – co ważne²⁶) zostały użyte w analizowanych wierszach 77 razy (zob. tab. 1).

²³ Gamę barw o odcieniu żółtym tworzą następujące kolory: bahama yellow, bananowy, bursztynowy, cytrynowy, jasnożółty, kanarkowy, marchewkowy, piwny, siarkowy, słomkowy, stare złoto, szafranowy, zieleń wiosenna, złocisty, złoty i żółty (zob. *Kolory według odcieni*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_kolorów).

²⁴ Zob. Mirosława Białoskórska, *Język poezji Leopolda Staffa* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2018), 23–70.

²⁵ Nie bez kozery będzie w tym miejscu przypomnienie, że twórczość Leopolda Staffa była w pierwszej kolejności wzorem dla skamandrytów, którzy zaczęli formować swoją grupę poetycką w roku 1916, a więc jeszcze przed ukazaniem się *Oktostychów*.

²⁶ Por. np. *zdało mi się, że to płynne złoto* (zob. *Słota* z tomu *Dionizje*) – *złoto* = ‘metal szlachetny’, tu roztopiony (do płynnego złota odwołuje się też użycie rzeczownika *złoto* w następującej frazie: *w ciężkiej swojej woni wędnące, jak w złocie*, zob. *Erotyk [Bursztynowych czereśni rozsypane krocie...]* z tomu *Oktostychy*); *na moim tronie z pokory i złota* (zob. *Święte zasłony* z tomu *Dionizje*) – *złoto* = ‘metal szlachetny’, w *złoconym* dzbanie (zob. *Ciepła zima* z tomu *Oktostychy*) – *złocony* ‘pokryty złotem’. Niekiedy odniesienie odpowiednich leksemów jest niejednoznaczne, por. *złote instrumenty* (zob. *Confiteor* z tomu *Dionizje*) – *złote* = ‘mające kolor złota’ czy ‘wykonane ze złota, pokryte złotem’?, albo zostały one użyte w znaczeniu przenośnym, por. np. *uśmiech złoty* (*Słota* z tomu *Dionizje*), *złote talenta* (*Modlitwa* z tomu *Dionizje*), *aleją złotych strun idę* (zob. *Piosenki* z tomu *Oktostychy*), *złoto mej dobroci rzadkie* (zob. *Confiteor* z tomu *Dionizje*). W metonimicznym wyrażeniu *ciężar kolumn szczerozłoty* (zob. *Architektura* z tomu *Oktostychy*) to nie ciężar jest szczerozłoty, ale kolumny są albo wykonane ze złota, albo mają złoty kolor (!). Interpretacja semantyczna przymiotnika *złoty* w wyrażeniu *wiolonczeli struna złota* (zob. *Do Dionizosa* z tomu *Dionizje*) może być trojaka: *złoty* = ‘ze złota’, ‘złotego koloru’ lub znaczenie

Tabela 1. Leksemy wyrażające w juweniliach barwy o odcieniu żółtym

Barwa	Leksem	<i>Oktostychy</i>	<i>Dionizje</i>	<i>Kasydy</i>	Użycia
ZŁOTA	1. <i>złoty</i>	11	11	7	29
	a. <i>biało-złoty</i>		1		1
	b. <i>złotolisty</i>	1			1
	c. <i>złotooki</i>	1			1
	d. <i>złotowłosy</i>			1	1
	2. <i>złoto</i> (przysł.)		1	1	2
	3. <i>złoto</i> (rzecz.)	3	2	2	7
	4. <i>złocić</i>				
	a. <i>złocony</i>		1		1
	b. <i>zlocąc</i>	1			1
ZŁOCISTA	5. <i>złocisty</i>	4	8		12
	a. <i>różowo-złocisty</i>		1		1
	6. <i>topazowy</i>	1			1
	7. <i>złociście</i>		1		1
	8. <i>zlocistość</i>		1		1
ŻÓŁTA	9. <i>żółty</i>	1	5	4	10
	a. <i>żółtooki</i>			1	1
	b. <i>żółto-jedwabny</i>			1	1
	10. <i>żółtość</i>			1	1
	11. <i>żółcić</i>	1			1
INNE	12. <i>bursztynowy</i>	1			1
	13. <i>cytrynowy</i>	1	1		2
Użycia		26	33	18	77

Opracowanie własne.

Istotne są związki składniowe, które w analizowanych tekstach współtworzą realizacje tych leksemów, pełniąc w nich odpowiednie funkcje gramatyczne.

Pośród przymiotników tylko jeden wystąpił w funkcji predykatywnej (jako orzecznik), por. *nieba połowa kraśna jest, pół żółta*²⁷. Wszystkie przymiotniki wyrażające rozpatrywane kolory pojawiły się w funkcji atrybutywnej (jako przydawki) – albo w formie lp, albo w formie lm. Większość z nich (53 użycia) wystąpiła w prepozycji do określanego

przenośne. Do interesujących związków składniowych należą te, w których wykładniki koloru (zjawiska wzrokowego) są określeniami nazw zjawiska fonicznego, por. *drga złota muzyka* (*Święte zasłony* z tomu *Dionizje*), w *grze złotoskrzydłej* (*Walc Brahmsa* z tomu *Kasydy*).

²⁷ Zob. *Utęskniony pociąg* z tomu *Dionizje*.

rzeczownika, np. *złotymi słonecznikami*²⁸, *Na żółtych piaskach*²⁹; znacznie mniej (9 użyć) – w postpozycji do określanego rzeczownika, np. *od pszczoł złocistych*³⁰, *o pазiu złotowłosym*³¹.

Oba przysłowki wyrażające barwę złotą (*zloto* i *złociście*) pełnią w dwóch wypadkach składniową funkcję okoliczników, por. *zachód pali złoto*³², *owionie mnie złociście*³³, przysłówek *zloto* w jednym wypadku pełni również składniową funkcję orzecznika, por. *na dworze złoto, wilgotnie i hożo*³⁴ (← *na dworze jest zloto...*).

Wskazana wcześniej trzecioosobowa forma czasownika *żółcić* pełni funkcję orzeczenia syntetycznego o charakterze kauzatywnym, por. *jak drzewa, gdy je żółci jesieni smutny dzwon*³⁵, nazywając cechę przedmiotu (*drzewa*) wyrażonego jego dopełnieniem (w pozycji przed określanym czasownikiem) i implikując zdarzenie przyczynowe (jesień), którego złożony i jednocześnie metaforyczny wykładnik *jesieni smutny dzwon* pełni funkcję rozbudowanego podmiotu (*stricte* formalnie rzecz ujmując, podmiotem gramatycznym jest *dzwon*, określany przez dwie przydawki: przymiotną *smutny* i rzeczowną *jesieni*).

Imiesłów współczesny *złocąc* pojawił się jednorazowo jako człon konstytutywny imiesłowowego równoważnika zdania, por. *jesienne słońce gaśnie, pustkowne złocąc legi*³⁶, natomiast imiesłów bierny *złocony* wystąpił także jednokrotnie w funkcji przydawki (w prepozycji do określanego rzeczownika), por. *w złoconym przez promienie cylinderku*³⁷.

Rzeczownikowe nazwy kolorów współtworzą związki składniowe z rzeczownikami odnoszącymi się do charakteryzowanych w ten sposób obiektów, pełniąc w nich funkcję członu określanego, i z imiesłowami biernymi, pełniąc w nich funkcję członu określającego (dopełnienia). Rzeczownik pełniący wobec nich funkcję przydawki pojawia się albo przed określaną nazwą koloru (2 użycia), por. *w słońca złocie*³⁸, *pszczoł złocistość*³⁹, lub po takiej nazwie (4 użycia), np. *zloto wieczoru*⁴⁰, *żółtością fregat i żagli*⁴¹. Jako dopełnienia rzeczownikowe wykładniki barw wystąpiły dwukrotnie w prepozycji do określanego imiesłowu,

²⁸ Zob. *Zima* z tomu *Kasydy*.

²⁹ Zob. *Usta fanatyków II. Ucieczka*.

³⁰ Zob. *Piosenki* z tomu *Oktostychy*.

³¹ Zob. *Bajka* z tomu *Kasydy*.

³² Zob. *Złote wirchy* z tomu *Kasydy* (*wirchy* = *wierchy*).

³³ Zob. *Liliowa dolina* z tomu *Dionizje*.

³⁴ Zob. *Usta fanatyków III. Którzy nadchodzą* z tomu *Dionizje*.

³⁵ Zob. *Przechadzka sentymentalna* z tomu *Oktostychy*.

³⁶ Zob. tamże.

³⁷ Zob. *Podróż po Warszawie* z tomu *Dionizje*.

³⁸ Zob. *Bielany* z tomu *Dionizje*.

³⁹ Zob. *Utęskniony pociąg* z tomu *Dionizje*.

⁴⁰ Zob. *Złote wirchy* z tomu *Kasydy*.

⁴¹ Zob. *Do Tytusa* z tomu *Kasydy*.

por. **złotem dziane**⁴², **złotem rażone**⁴³, i jednokrotnie w postpozycji do określanego czasownika, por. **oblewa złotem**⁴⁴.

Wszystkie związki wyrazowe pozwalają wskazać pola semantyczne, do których poeta się odwołuje, kreując w analizowanych poezjach świat przedstawiony z użyciem leksykalnych wykładników barw. Wszakże często dopiero dzięki szerszemu kontekstowi można odczytać znaczenia wyrazów, z którymi wykładniki barw związki te współtworzą. Na przykład przymiotnik *złoty* wystąpił m.in. jako określenie takich rzeczowników, jak *grot*, *klin*, *klucze*, które jednak nie są tu nazwami przedmiotów materialnych, a odnoszą się do zjawisk świetlnych związanych ze słońcem, por. *złoty grot zachodzącego słońca*⁴⁵, *kładło złoty klin śnieżne słońce*⁴⁶, *słońce zgubiło swoje złote klucze*⁴⁷.

Najwięcej odpowiednich użyć dotyczy przyrody, zarówno nieożywionej (30 przykładów), jak i ożywionej (19 przykładów). Kolor złoty wyraźnie przeważa w obu podpolach (38 przykładów). Jest to warte podkreślenia, gdyż kolor ten – jak zwrócił uwagę J. Kwiatkowski – rzadko występuje w przyrodzie⁴⁸.

Jako złote kreowane są słońce (np. *słońce zlocąc legi*⁴⁹) i zachód słońca (por. *zachód pali złoto*⁵⁰), gwiazdy (*złoty gwiazd*⁵¹), przestrzeń (np. *na tle złotym widać drzew czarne słupy*⁵²), wieczór (*złoto wieczoru*⁵³), chmury (*złote na niebie chmury*⁵⁴), deszcz i niepogoda (*deszcze złotem dziane*⁵⁵, *słoty, słodkie, złote*⁵⁶), woda (*woda czarna i złota*⁵⁷), góry (*złote wirchy*⁵⁸). Słońce i góry są także żółte (*w żółtym słońcu*⁵⁹, *żółty opada żleb*⁶⁰) oraz żółte lub

⁴² Zob. *Deszcz* z tomu *Oktostychy*.

⁴³ Zob. *Modlitwa* z tomu *Dionizje*.

⁴⁴ Zob. *Sierpień* z tomu *Kasydy*.

⁴⁵ Zob. *Prolog* z tomu *Oktostychy*.

⁴⁶ Zob. *Macierzyństwo* z tomu *Dionizje*.

⁴⁷ Zob. *Horyń* z tomu *Kasydy*.

⁴⁸ Por. Kwiatkowski, „Iwaszkiewicza księga”, 145, przypis 9.

⁴⁹ Zob. wyżej przypis 36.

⁵⁰ Zob. wyżej przypis 32.

⁵¹ Zob. *Piosenki* z tomu *Oktostychy*.

⁵² Zob. *Złote wirchy* z tomu *Kasydy*.

⁵³ Zob. tamże.

⁵⁴ Zob. *Liliowa dolina* z tomu *Dionizje*.

⁵⁵ Zob. wyżej przypis 42.

⁵⁶ Zob. *Sloty* z tomu *Dionizje*.

⁵⁷ Zob. *Rodzina* z tomu *Oktostychy*.

⁵⁸ Zob. tytuł wiersza *Złote wirchy* z tomu *Kasydy*.

⁵⁹ Zob. *Sierpień* z tomu *Kasydy*.

⁶⁰ Zob. *Do Dionizosa* z tomu *Dionizje*.

cytrynowe są zorze (*żółte zorze*⁶¹, *cytrynowe zorze*⁶²). Podobnie niebo (por. *nieba połowa krasna jest, pół żółta*⁶³, *po cytrynowym niebie*⁶⁴). Żółty jest piasek (np. *żółtym piaskiem*⁶⁵).

W wykreowanym świecie przyrody ożywionej dominuje flora. Złote lub żółte są kwiaty i drzewa (np. *złocista róża*⁶⁶, *żółtego lubinu*⁶⁷, *drzewa żółci jesieni smutny dzwon*⁶⁸), z kolei złote lub bursztynowe są owoce (*jabłoń złotem swoich jąder*⁶⁹, *bursztynowych czereśni*⁷⁰), tylko złote/złociste są liście, kłosa, podściółka (np. *złote w parku liście*⁷¹, *złocistych kłosów*⁷², *na złotej podścieli*⁷³). Ze świata fauny pojawiają się złote ptaki (*złote wilgi*⁷⁴) i ssaki (*złote wiewiórki*⁷⁵) oraz złociste pszczoły (*pszczoł złocistość rankiem się wyroi*⁷⁶).

Także w poezji Leopolda Staffa najczęściej użyć wykładników barwy złotej związanych jest z naturą (zarówno z przyrodą nieożywioną, jak i ożywioną)⁷⁷. Drugim w kolejności bogatym w środki językowe odnoszące się do barwy złotej jest u autora *Hymnu do barw* pole semantyczne związane z człowiekiem (jego filozofią życia i stanami emocjonalnymi)⁷⁸. W analizowanych juveniliach poetyckich Iwaszkiewicza pole takie tworzy 7 związków składniowych, za pomocą których poeta opisuje wygląd kreowanych osób. Barwę złotą mają przede wszystkim włosy, które w ten sposób charakteryzowane są albo wprost (por. *złotych warkoczy*⁷⁹, *o paziu złotowłosym*⁸⁰), albo za pomocą metonimii (por. *dziecięcia złota głowa*⁸¹). Z kolei złociste są ręce (*złociste ręce*⁸²) i rzęsy (*tych rzęs złocistą sieć*⁸³), a jedyny element ubioru, jaki pojawia się w tym polu (cylinder), uzyskuje barwę złotą za sprawą

⁶¹ Zob. *Jesień w Warszawie* z tomu *Dionizje*.

⁶² Zob. *Melancholia* z tomu *Dionizje*.

⁶³ Zob. wyżej przypis 27.

⁶⁴ Zob. *Chwila w jesieni* z tomu *Oktostychy*.

⁶⁵ Zob. *Ogrodniczki* z tomu *Oktostychy*.

⁶⁶ Zob. *Święte zasłony* z tomu *Dionizje*.

⁶⁷ Zob. *Lubin* z tomu *Kasydy*.

⁶⁸ Zob. wyżej przypis 35.

⁶⁹ Zob. *Chwila w jesieni* z tomu *Oktostychy* (jądra jabłoni = jabłka).

⁷⁰ Zob. *Erotyk* [*Bursztynowych czereśni rozsypane krocie...*] z tomu *Oktostychy*.

⁷¹ Zob. *Złote wirchy* z tomu *Kasydy*.

⁷² Zob. *Oddech ziemi* z tomu *Oktostychy*.

⁷³ Zob. *Melancholia* z tomu *Dionizje*.

⁷⁴ Zob. *Primavera* z tomu *Oktostychy*.

⁷⁵ Zob. *Liliowa dolina* z tomu *Dionizje*.

⁷⁶ Zob. wyżej przypis 39.

⁷⁷ Zob. Białokórska, *Język poezji*, 25.

⁷⁸ Por. tamże.

⁷⁹ Zob. *Powrót* z tomu *Oktostychy*.

⁸⁰ Zob. wyżej przypis 31.

⁸¹ Zob. *Usta fanatyków. Intermezzo* z tomu *Dionizje* (głowa zamiast włosów = całość za część).

⁸² Zob. *Liliowa dolina* z tomu *Dionizje*.

⁸³ Zob. *Krzak gorejący* z tomu *Oktostychy*.

słońca (por. w *złożonym przez promienie cylinderku*⁸⁴). Stereotypowo scharakteryzowane są natomiast oczy chińskich żołnierzy (por. *żółtookich żołnierzy*⁸⁵).

Bogatsze w leksykalne wykładniki barw pole semantyczne tworzą u Iwaszkiewicza nazwy artefaktów (14 przykładów). Do przedmiotów opisywanych jako złote/złociste należą różnego rodzaju akcesoria (*złotem rażone szpady*⁸⁶, *złociste klamki*⁸⁷), budynki (*biało-złoty, cichy domek*⁸⁸) i ulice (np. *złociste ulice*⁸⁹), a obok nich pojawiają się żółte tkaniny (z *żółtego aksamitu*⁹⁰) i przedmioty różnej wielkości i przeznaczenia (por. *żółta trumna*⁹¹) czy statki i ich wyposażenie (por. *żółtością fregat i żagli*⁹²), a także budowle (por. *żółto-jedwabne pagody*⁹³).

Nie można też pominąć przykładów związków składniowych, w których za pomocą kolorów (a więc zjawisk zmysłowych) charakteryzuje się zjawiska abstrakcyjne, por. np.

*Krwawiące pochylenie
Twych rzęs nad moją głową.
Owionie mnie **złociście**
Mgłą acetylenową.*⁹⁴

W przywołanej wyżej książce *Język poezji Leopolda Staffa* jej autorka dokonała też analizy porównawczej użyć leksemów odnoszących się do szeroko rozumianej barwy złotej w zbiorach poetyckich tytułowego poety z użyciami tychże leksemów w twórczości poetyckiej Bohdana Zaleskiego, Adama Mickiewicza, Marii Pawlikowskiej, Juliana Tuwima, Stanisława Grochowiaka i Zbigniewa Herberta (na podstawie wyników badań innych językoznawców)⁹⁵. Brakuje tam jednak Jana Lechonia, który zainteresowanie barwami jako materiałem do budowy obrazów poetyckich zasygnalizował tytułami dwóch swoich tomów wierszy: *Karmazynowy poemat* oraz *Srebrne i czarne*⁹⁶. Wszakże ich autor użył w nich tylko kilku leksemów wyrażających barwę złotą, a mianowicie przymiot-

⁸⁴ Zob. wyżej przypis 37.

⁸⁵ Zob. *Do Tytusa* z tomu *Kasydy*.

⁸⁶ Zob. wyżej przypis 43.

⁸⁷ Zob. *Podróż po Warszawie* z tomu *Dionizje*.

⁸⁸ Zob. *Usta fanatyków III. Którzy nadchodzą* z tomu *Dionizje*.

⁸⁹ Zob. *Melancholia* z tomu *Dionizje*.

⁹⁰ Zob. *Łubin* z tomu *Kasydy*.

⁹¹ Zob. *Moje do widzenia* z tomu *Kasydy*.

⁹² Zob. wyżej przypis 41.

⁹³ Zob. *Modlitwa do Artura Rimbaud* z tomu *Kasydy*.

⁹⁴ Zob. *Liliowa dolina* z tomu *Dionizje* (abstrakcja: pochylenie rzęs owionie).

⁹⁵ Zob. Białoskórska, *Język poezji*, 44 i n.

⁹⁶ Zob. Daniela Podlaska, Gabriela Wilczyńska, „Stylistyczna funkcja nazw barw w *Karmazynowym poemacie* oraz w *Srebrnym i czarnym* Jana Lechonia”, *Ślupskie Prace Humanistyczne* 12a (1994): 189–216, oraz Andrzej S. Dyszak, „Językowe wykładniki barw w międzywojennych wierszach Lechonia”, *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badania polszczyzny* 14 (2015): 349–366.

niki *złoty* i *złocisty* oraz *złotawy* i *wyzlacany* (których brak u Iwaszkiewicza), rzeczownik *złoto* i czasownik *wyzłocić*, którego brak u wszystkich porównywanych poetów w pracy M. Białokórskiej (tab. 2).

Tabela 2. Leksemy wyrażające barwę złotą i barwy zbliżone w poezjach wybranych autorów

Leksemy	Mickiewicz	Zaleski	Staff	Iwaszkiewicz	Lechoń	Tuwił	Pawlikowska- -Jasnorzewska	Grochowiak	Herbert
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
PRZYMIOTNIKI									
proste									
<i>złoty</i>	x	x	x	x	x	x	x	x	x
<i>złocisty</i>	x	x	x	x	x	x	x	x	x
<i>złocony</i>	x	x	x	x		x	x	x	x
<i>złotawy</i>			x		x	x	x		
<i>pozłocisty</i>	x	x	x				x	x	
złożone									
<i>złoto-czerwonawy</i>		x							
<i>złoto-czerwony</i>		x							
<i>złoto-modry</i>			x						
<i>złoto-niebieski</i>			x						
<i>złoto-zielony</i>	x		x						
<i>złotobłękitny</i>			x						
<i>złotogniady</i>							x		
<i>złotopłowy</i>			x						
<i>złotordzawy</i>			x						
<i>biało-złoty</i>				x					
<i>modro-złoty</i>			x			x			
<i>różowo-złocisty</i>				x			x		
<i>białozłoty</i>						x			
<i>błękitnozłoty</i>			x						
<i>krwawozłoty</i>			x						
<i>modrozłoty</i>						x			
<i>niebieskozłoty</i>							x		
<i>purpurowozłoty</i>			x						
<i>rudozłoty</i>			x						
<i>sinozłoty</i>		x							
<i>siwozłoty</i>							x		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
<i>bursztyn</i>			x	(x)			x		
<i>jaskrzyca</i>			x						
<i>miód</i>			x	(x)	(x)				
<i>bursztyn topazu</i>	x								
<i>mosiądz</i>			x						
<i>topaz</i>			x						
CZASOWNIKI									
<i>złocić</i>			x			x	x		
<i>złocić się</i>	x	x	x				x		
<i>nazłocić się</i>						x			
<i>ozłocić/ozłacać</i>	x	x	x						
<i>pozłocić/pozłacać</i>	x		x						
<i>przełacać się</i>			x						
<i>rozłocić</i>			x					x	
<i>rozłocić się</i>			x						
<i>wyzłocić</i>					x				
ZWROT									
<i>zółknąć topazem</i>	x								
IMIESŁOWY PRZYMIOTNIKOWE									
<i>ozłocony</i>	x	x	x			x	x		
<i>pozłacany</i>	x					x	x		
<i>pozłocony</i>			x					x	
<i>rozłocony</i>			x						
<i>wyzłacany</i>	x	x	x		x				x
<i>wyzłocony</i>							x		
<i>złocący</i>							x		
IMIESŁOWY PRZYŚŁÓWKOWE									
<i>złocąc się</i>			x						
<i>złocąc</i>			x	x					

Opracowanie własne na podstawie tabeli 4: Barwa *złota* w lirykach poetów polskich⁹⁷.

W poetyckich juveniliach Iwaszkiewicza wspólnymi z listą leksemów użytych przez Leopolda Staffa są przymiotniki *złoty*, *zlocisty*, *złocony*, *różowo-zlocisty*, *złotowłosy*, *bursztynowy*, *topazowy*, przysłówek *złociście*, rzeczowniki *złoto* i *zlocistość* oraz imiesłów *złocąc*. W analizowanych wierszach poety ze Stawiska obecne są też wymienione przez M. Białoskórką przymiotniki *sloneczny* i *miodopłynny* oraz rzeczowniki *bursztyn* i *miód*,

⁹⁷ Białoskórska, *Język poezji*, 44–47.

które jednakże u Iwaszkiewicza nie wyrażają – moim zdaniem – barw, por. *Junak w promieniu słonecznego strefie*⁹⁸, *Radość słonecznych promieni*⁹⁹, *Słoneczny promień cicho będzie po nich biegi*¹⁰⁰ (tu: *słoneczny* ‘należący do słońca, będący częścią słońca’), *Chodzę sobie i siadam w spokoju tym słonecznym*¹⁰¹ (tu: *słoneczny* ‘wypełniony światłem słońca’)¹⁰², *W waszym szepcie miodopłynne są peany*¹⁰³ (tu: *miodopłynny* ‘wylewny, potoczny, miły w treści’), *Zapach lata i bursztyn na wiosny kaftanie...*¹⁰⁴, *Mieszając ogień, wino, miód, bursztyn wonny i runo*¹⁰⁵ (tu: *bursztyn* ‘kopalna żywica’), „*Miodem wonne koronki*”¹⁰⁶, *Toną podłużne dłonie w złoconym dzbanie, w miodzie*¹⁰⁷, *I darmo lejąc miód dobroci?*¹⁰⁸, *Odejmij twoim ręką smak gorzkiego miodu*¹⁰⁹, *I gromadziłem go z wolna jak miód*¹¹⁰, *Bardzo kocham ten płynny dzień, jak miód kojący*¹¹¹, *Pamiętamy tańce i uczyty, i karnawał, i sny miodem pachnące*¹¹² (tu: *miód* ‘substancja wytwarzana przez pszczoły’).

Warto natomiast zwrócić uwagę na te leksemy, których użył autor *Oktostychów*, *Dionizji* i *Kasydy*, a które nie pojawiły się w poezjach ani Staffa, ani innych wymienionych wyżej poetów. Są to przede wszystkim przymiotniki złożone: *biało-złoty* (w odróżnieniu od *białozłotego*, którego użył Julian Tuwim¹¹³), *złotolisty*¹¹⁴, *złotooki* oraz przysłówki *złoto*.

Czesław Miłosz stwierdził, że język poetki Iwaszkiewicza charakteryzował się nie-spotykaną wcześniej w polskiej literaturze czułością i „zachłannością” na wszelkie sensualne wymiary rzeczywistości¹¹⁵, czego doskonałym przykładem jest jeszcze jeden przy-

⁹⁸ Zob. *Quattrocento* z tomu *Oktostychy*.

⁹⁹ Zob. *Piosenki* z tomu *Oktostychy*.

¹⁰⁰ Zob. *Światło* z tomu *Oktostychy*.

¹⁰¹ Zob. *Sierpień* z tomu *Kasydy*.

¹⁰² Bardziej ze światłem niż z barwą związany jest też przymiotnik *słoneczny* jako określenie *ważki* w wyrażeniu *lekkość słonecznej ważki* z wiersza *Piosenki* z tomu *Oktostychy* (ważki nie są żółte, raczej wielobarwne, na co zwrócono uwagę w definicji znaczenia terminu zoologicznego *ważka* w SJPD: «owad drapieżny [...] zwykle **jaskrawo ubarwiony** [...]», podkr. moje – A.S.D.).

¹⁰³ Zob. *Deszcz* z tomu *Oktostychy*.

¹⁰⁴ Zob. *Średniowiecze* z tomu *Oktostychy*.

¹⁰⁵ Zob. *Włosy* z tomu *Oktostychy*.

¹⁰⁶ Zob. *Uty* z tomu *Oktostychy*.

¹⁰⁷ Zob. *Ciepła zima* z tomu *Oktostychy*.

¹⁰⁸ Zob. *Bielany* z tomu *Dionizje*.

¹⁰⁹ Zob. tamże.

¹¹⁰ Zob. *Macierzyństwo* z tomu *Dionizje*.

¹¹¹ Zob. *Sierpień* z tomu *Kasydy*.

¹¹² Zob. *Do Lydii* z tomu *Kasydy*.

¹¹³ Zob. Białokórska, *Język poezji*, 44.

¹¹⁴ W SW i w SJPD występuje (jako hasło) tylko *złotolistny*, ale przymiotnik *złotolisty* został użyty także przez Stanisława Wyspiańskiego w *Nocy listopadowej* i odnotowany w *Narodowym Fotokorpusie Języka Polskiego* (dalej jako NFJP) w fotocytacie ze *Studiów i rozpraw* Wacława Borowego (Wrocław 1952), który w swoim tekście przywołał odpowiedni fragment dramatu.

¹¹⁵ Por. Czesław Miłosz, „Od wiernego wielbiela”, w: Jarosław Iwaszkiewicz, *Noc w polu. Lekcja literatury z Czesławem Miłoszem*, wybór Czesław Miłosz (Kraków: Wydawnictwo Literackie 2001), 7–8.

miotnik złożony, a mianowicie *złotowonne*, użyty jako określenie rzeczownika *palmy*¹¹⁶. Drugi jego człon wskazuje na doznania węchowe (por. *wonny* w SW: *wydający woń, woniejący, pachnący, aromatyczny*), natomiast pierwszy człon tego złożenia nie wyraża barwy (jak by się mogło wydawać), ale charakteryzuje zapach palm: pachną złotem (tylko w kreowanym poetycko świecie możliwy jest zapach złota/złoty zapach). W tym kontekście na uwagę zasługują też inne jeszcze złożenia, mimo braku ich związków z barwami złotą czy żółtą, występujące w analizowanych juveniliach Iwaszkiewicza, jak np. *srebrnodźwiękie*¹¹⁷, a szczególnie kilka z nich, które można uznać za poetyckie neologizmy (nienotowane w słownikach): *srebrnodzwonne (instrumenty)*¹¹⁸, *(ulicy rów) sinawo-cichy*¹¹⁹, *(groch) zielonostrąki*¹²⁰.

Podsumowując powyższą analizę pola barw złotej i żółtej w poetyckich juveniliach Iwaszkiewicza, można bez wątpienia stwierdzić, że pisarz ten – zgodnie z opinią wyrażoną o nim przez Czesława Miłosza (przywołaną na wstępie niniejszego artykułu) – jawi się jako twórca wrażliwy na kolory. Elementy świata kojarzone stereotypowo z jedną barwą, jak np. niebo z kolorem niebieskim czy róża z kolorem czerwonym, poeta widzi z wielu barwach. Przykładowe niebo rzadko w analizowanych wierszach ma barwę niebieską, właściwie raz tylko jest błękitne – w wierszu *Epika* (por. *niebo chmury przerywa głębokim błękitem*) z tomu *Oktostychy*, w którym poza tym ma najwięcej barw: jest cytrynowe (por. wyżej *po cytrynowym niebie*), czarne (por. *na czarnych skibach nieba* z wiersza *Krzak gorejący*), sine (por. *Ku niebu [...] / Bładosinemu* z wiersza *Piosenki*) i dwukolorowe (por. *niebo białe z różowym* z wiersza *Średniowiecze* oraz *niebo liliowo-zielone* z wiersza *Recueillement*), a w *Kasydach* pojawia się jedynie w dwóch kolorach: sinym (por. *na sinym niebie* z wiersza *Sierpień*) i fioletowym (por. *fioletowych niebiosów* z wiersza *Degeneracja*). Z kolei w *Dionizjach* bywa zielone (por. *z zielenią nieba* z wiersza *Usta fanatyków III. Którzy nadchodzą*), czarne (por. *czarna niebios gleba* z wiersza *Confiteor*), pomarańczowe (por. *na oranżowym niebie* z wiersza *Melancholia*) czy także (jak w *Oktostychach*) dwukolorowe (por. *nieba połowa kraśna jest, pół żółta* z wiersza *Utęskniony pociąg*). Oprócz róż czerwonych, które najczęściej pojawiają się w *Dionizjach* (por. *czerwień róży* z wiersza *Do Dionizosa, czerwona*

¹¹⁶ Zob. *Jesień w Warszawie* z tomu *Dionizje*. Przymiotnik *złotowonny* jest nieobecny w słownikach języka polskiego, można by pokusić się o tezę, że stworzył go właśnie Iwaszkiewicz. W tym kontekście należy zauważyć, że przymiotnik *złotowonny* został odnotowany współcześnie w NFJP (*złotowonne jabłka Hesperyd*). Fotocytat pochodzi z „Twórczości” (Kraków–Warszawa 1964), a więc z okresu późniejszego niż jego użycie w wierszu autora *Dionizji*.

¹¹⁷ Zob. *Deszcz* z tomu *Oktostychy* (ten zbiór przynosi najwięcej złożzeń, por. jeszcze *ciemnofioletowe* z wiersza *** [*Na ciemnofioletowym tle nabrzmiałej chmury...*], *srebrnowłose* i *srebrnoczarne* z wiersza *Triangulacje*, *liliowo-zielone* z wiersza *Recueillement*). Przymiotnik *srebrnodźwiękie* w SW został odnotowany jako synonimiczny do przymiotnika *srebrnodźwięczny* w znaczeniu *odznaczający ś. dźwiękiem srebra*.

¹¹⁸ Zob. *Triangulacje* z tomu *Oktostychy*. Właśnie pochodzący z tego wiersza przymiotnik *srebrnodzwonny* został odnotowany w NFJP.

¹¹⁹ Zob. *Jesień w Warszawie* z tomu *Dionizje*.

¹²⁰ Zob. *Płodozmiany* z tomu *Kasydy*.

różę z wiersza *Melancholia*, [zasłona] w czerwone róże z wiersza *Święte zasłony*), i róż purpurowych z *Dionizji* i *Oktostychów* (por. [róża] *kona* / *W purpurze*¹²¹, *róż purpurowych*¹²², *purpurowa róża*¹²³), kwiaty te mają kolory: kremowy (por. *kremowe róże*¹²⁴), biały (por. w *białych* [...] *różach*¹²⁵), błękitny (por. w [...] *błękitnych różach*¹²⁶) i złocisty (por. *złocista róża*¹²⁷). Wśród barw występujących w świecie *Oktostychów*, *Dionizji* i *Kasyd* najintensywniejszy jest jednakże kolor złoty, za którego pomocą poeta starał się „przetransponować zmysłowość świata na język literatury”¹²⁸. J. Matyskiela, powołując się na opinię autora *Doliny Issy*, uzasadnia poszukiwania sensualności słów przez Iwaszkiewicza jego zetknięciem się, za sprawą Mieczysława Rytarda, z twórczością Artura Rimbauda¹²⁹. Co więcej, autor *Doliny Issy* stwierdził nawet, że *Dionizje* stanowiły pierwszy i jedyny *stricte* ekspresjonistyczny tom poezji wydany w Polsce międzywojennej¹³⁰. Wcześniejsze *Oktostychy* z kolei, zdaniem T. Wroczyńskiego, inspirowane były „twórczością angielskiego prozaika Oscara Wilde’a, reprezentującą skrajny estetyzm”¹³¹. Można zatem zgodzić się z sądem, iż „świat *Oktostychów*, który poeta wyczarował z subtelnych, zmysłowych doznań, istnieje po to, by zachwycać”¹³², czego przykładem niech będą na zakończenie różnorakie barwy, którymi Iwaszkiewicz – za pomocą odpowiednich przymiotników – malował mgły w swoich juveniliowych wierszach, por. *mgła różowa*¹³³, *na mgły fioletowe, niebieskie, bure*¹³⁴, *sine mgły*¹³⁵, w *zielonej mgle*¹³⁶. Wyraźnie ekspresjonistyczny sposób językowego ujęcia tego zjawiska przyrody przynoszą wersy z utworu *Liliowa dolina* (z tomu *Dionizje*), por. *na zielonych mgliskach / Wzbija się szarość wzwyż*.

¹²¹ Zob. *Święte zasłony* z tomu *Dionizje*.

¹²² Zob. *Intermezzo* z tomu *Dionizje* i *Epika* z tomu *Oktostychy*.

¹²³ Zob. *Piosenki* z tomu *Oktostychy*.

¹²⁴ Zob. *Serenada* z tomu *Oktostychy*.

¹²⁵ Zob. *Melancholia* z tomu *Dionizje*.

¹²⁶ Zob. tamże.

¹²⁷ Zob. wyżej przypis 66.

¹²⁸ Matyskiela, „Pierwsza literacka miłość”, 34.

¹²⁹ Zob. tamże.

¹³⁰ Czesław Miłosz, *Historia literatury polskiej* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2010), 450. Zdaniem J. Matyskieli, „Iwaszkiewicz stał się zatem swoistym medium w procesie przyswajania przez Miłosza dionizyjskich pierwiastków europejskiego modernizmu” (Matyskiela, „Pierwsza literacka miłość”, 35).

¹³¹ Wroczyński, „O twórczości Jarosława Iwaszkiewicza”, 90.

¹³² *Jarosław Iwaszkiewicz*, dostęp 2.09.2019, <https://klp.pl/iwaszkiewicz>.

¹³³ Zob. *Źródło i ja* z tomu *Oktostychy*.

¹³⁴ Zob. *Artyleria* z tomu *Oktostychy*.

¹³⁵ Zob. *Skąd widzieliśmy tatry I. Sonet wstępny* z tomu *Kasydy*.

¹³⁶ Zob. *Skąd widzieliśmy tatry II. Z gór świętokrzyskich* z tomu *Kasydy*.

Bibliografia

Źródło

Iwaszkiewicz, Jarosław. *Dzieła zebrane*. T. 5: *Wiersze*, cz. 1. Warszawa: Czytelnik, 1977.

Białokórska, Mirosława. *Język poezji Leopolda Staffa*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2018.

Dyszak, Andrzej S. „Językowe wykładniki barw w międzywojennych wierszach Lechonia”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badania polszczyzny* 14 (2015): 349–366.

Jarosław Iwaszkiewicz. Dostęp 2.09.2019. <https://klp.pl/iwaszkiewicz>.

Kolory według odcieni. Dostęp 2.09.2019. https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_kolorów.

Kwiatkowski, Jerzy. „Iwaszkiewicza księga przemian”. *Pamiętnik Literacki* 60 (1969), 3: 139–176.

Lista kolorów. Dostęp 2.09.2019. https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_kolorów.

Matyskiela, Joanna. „Pierwsza literacka miłość – Czesław Miłosz wobec wczesnej twórczości Jarosława Iwaszkiewicza”. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia XXXII, Sectio FF Philologiae* (2014): 31–45.

Miłosz, Czesław. *Historia literatury polskiej*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2010.

Miłosz, Czesław. „Od wiernego wielbiciela”. W: Jarosław Iwaszkiewicz. *Noc w polu. Lekcja literatury z Czesławem Miłoszem*, wybór Czesław Miłosz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2001, 7–8.

Narodowy Fotokorpus Języka Polskiego. Dostęp 2.09.2019. <http://www.nfjp.pl>.

Podławska, Daniela, Gabriela Wilczyńska. „Stylistyczna funkcja nazw barw w *Karmazynowym poemacie* oraz w *Srebrnym i czarnym* Jana Lechonia”. *Słupskie Prace Humanistyczne* 12a (1994): 189–216.

SJPD: Doroszewski, Witold, red. *Słownik języka polskiego*, t. 1–11. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, 1958–1969. Przedruk elektroniczny. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997.

SW: Karłowicz, Jan, Adam A. Kryński, Władysław Niedźwiedzki, red. *Słownik języka polskiego*. Dostęp 2.09.2019. <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=234&from=publication>.

Toruńczyk, Barbara, wybór, układ i red. *Czesław Miłosz, Jarosław Iwaszkiewicz. Portret podwójny. Wykonany z listów, wierszy, zapisków intymnych, wywiadów i publikacji*. Opracowanie i przypisy Robert Papiński. Warszawa: Fundacja Zeszytów Literackich, 2011.

USJP: Dubisz, Stanisław, red. *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008 (wersja 3.0 CD ROM).

Wroczyński, Tomasz. „O twórczości Jarosława Iwaszkiewicza”. *Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza* 29 (1994): 89–95.

Z badań leksyki barw w poetyckich juveniliach Jarosława Iwaszkiewicza

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest językowym środkom leksykalnym, które posłużyły Jarosławowi Iwaszkiewiczowi do wyrażenia wybranych barw świata poetyckiego, jaki stworzył w trzech pierwszych tomach swych wierszy uznawanych za juvenilia (*Oktostychy*, *Dionizje* i *Kasydy zakończone siedmioma wierszami*). Przedmiotem szczegółowego zainteresowania są leksemy odnoszące się do barw złotej i złocistej oraz kolorów do nich zbliżonych (żółtego, cytrynowego

i bursztynowego). Ich opis ma charakter formalno-semantyczny, zgodny z zasadami gramatyki stylistycznej, bez rozpatrywania funkcji poetyckiej użytych środków językowych. Wykładniki wymienionych wyżej kolorów stanowią 18% użyć wszystkich wyrazów odnoszących się do barw. Prymarnie wskazane barwy wyrażają przymiotniki proste *złoty*, *złocisty*, *topazowy*, *żółty*, *bursztynowy*, *cytrynowy* i przymiotniki złożone *biało-złoty*, *różowo-złocisty*, *złotolisty*, *złotooki*, *złotoskrzydły*, *złotowłosy*, *żółtooki*, *żółto-jedwabny* oraz przysłowki *złoto* i *złociście*. Wtórnie wobec nich są rzeczowniki *złoto*, *złocistość* i *żółtość* oraz czasowniki *złocić* (zrealizowany jako imiesłowy *zlocąc* i *zlocony*), a także *żółcić* w formie trzecioosobowej *żółci*. Iwazzkiewicz w analizowanych wierszach jawi się jako twórca wrażliwy na kolory, spośród których barwa złota jest najintensywniejsza i najlepiej oddaje zmysłowość świata jego poetyckich juveniliów.

A study on the lexis of colours in poetic juvenilia of Jarosław Iwazzkiewicz

Summary

The article explores the linguistic lexical means that served Jarosław Iwazzkiewicz to express the selected colours of the poetic world he created in the three initial volumes of his poetry, regarded as his juvenilia (*Oktostychy*, *Dionizje*, and *Kasydy zakończone siedmioma wierszami*). The subject of the author's particular interest are lexemes that refer to the colours gold (*złoty*) and golden (*złocisty*), as well as the colours similar to them (i.e. yellow, citron, and amber). Their description is formal-semantic, performed in accordance with the principles of stylistic grammar, not considering the poetic function of the used linguistic means. The exponents of the abovementioned colours make up 18% of the usage of all the words referring to colours. The primary names of the indicated colours are the simple adjectives *złoty*, *złocisty*, *topazowy*, *żółty*, *bursztynowy*, *cytrynowy*, and the compound adjectives *biało-złoty*, *różowo-złocisty*, *złotolisty*, *złotooki*, *złotoskrzydły*, *złotowłosy*, *żółtooki*, *żółto-jedwabny*, as well as the adverbs *złoto* and *złociście*. Secondary in relation to them are the nouns *złoto*, *złocistość*, *żółtość*, and the verbs *złocić* (here in the form of the participles *zlocąc* and *zlocony*) and *żółcić* (in the third person singular form *żółci*). In the analysed poems Iwazzkiewicz appears as a poet sensitive to colours, of which the colour gold is the most intensive and renders the best the sensuality of the world of his poetic juvenilia.

Cytowanie

Dyszak, Andrzej S. „Z badań leksyki barw w poetyckich juveniliach Jarosława Iwazzkiewicza”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 19 (2020): 97–114. DOI: 10.18276/sj.2020.19-07.